

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marek Wolski
Sędziowie:	SA Elżbieta Józwiakowska SA Beata Siewielec (sprawozdawca)
Protokolant	sekretarz sądowy Monika Marcyniuk

przy udziale Lidii Sobestiańczuk-Jasim Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Lublinie delegowanej do Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 26 czerwca 2014 r., 28 sierpnia 2014 r. i 25 września 2014 r. sprawy

K. S. oskarżonego z art.18 § 1 k.k. w zw. z art.148 § 1 k.k. i in.

i P. R. oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. akt II K 82/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu czynu przypisanego oskarżonym w punkcie I eliminuje dotyczące K. S. sformułowanie „i biorąc w nim udział”,

2. w miejsce zawartego w punkcie V wyroku rozstrzygnięcia o zaliczeniu P. R. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności rzeczywistego pozbawienia wolności zalicza okresy od 25 maja 2012 roku do 11 czerwca 2012 roku, od 12 czerwca 2012 roku do 17 lipca 2013 roku i od 19 lipca 2013 roku do 22 listopada 2013 roku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonym K. S. i P. R. okresy tymczasowego aresztowania również od 22 listopada 2013 roku do 1 października 2014 roku;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. A. kwotę 1033,20 (tysiąca trzydziestu trzech złotych dwudziestu groszy) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej wykonywanej z urzędu w stosunku do P. R. w postępowaniu odwoławczym;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. L. kwotę 1033,20 (tysiąca trzydziestu trzech złotych dwudziestu groszy) złotych tytułem wykonywanego z urzędu w postępowaniu odwoławczym zastępstwa procesowego oskarżycielki posiłkowej W. D.;

VI. zwalnia oskarżonych od obowiązku zwrotu kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że ponosi je Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

K. S. i P. R. oskarżeni zostali o to, że:

I. w dniu 09 października 1995 roku w B. gmina G. powiatu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu zgodnie z uprzednim podziałem ról w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia S. D., przy czym K. S. jako sprawca kierowniczy zlecił P. R. i G. S. dokonanie zabójstwa ww. oferując za to pieniądze w kwocie 800,00 zł, dostarczył im dubeltówkę myśliwską (...) kal. 12 mm nr (...), udzielił informacji o miejscu zamieszkania i pobytu pokrzywdzonego oraz podwiózł ich na miejsce dokonania zabójstwa, gdzie P. R. posługując się otrzymaną bronią palną przy użyciu naboju śrutowego zawierającego tzw. loftki czym spowodował u pokrzywdzonego osiem ran postrzałowych skutkujących rozerwaniem aorty, rozerwaniem wątroby oraz pęknięciem śledziony i obu nerek, które to obrażenia spowodowały jego zgon, a następnie G. S. umożliwił P. R. ucieczkę z miejsca zdarzenia i pomógł mu w ukryciu narzędzia zbrodni;

to jest o przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. a wobec K. S. o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

nadto K. S. oskarżony został o to, że:

II. w okresie od 01 do 09 października 1995 r. w B. i M. gmina J., województwa (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci dubeltówki myśliwskiej (...) kal. 12 mm oraz pięć sztuk naboju myśliwskich;

to jest o przestępstwo z art. 263 §2 k.k.

ponadto P. R. oskarżony został o to, że:

III. w okresie od 09 do 11 października 1995 roku w S. gmina G., woj. (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia broń palną w postaci dubeltówki myśliwskiej (...) kal. 12 mm, nr (...) oraz amunicję myśliwską;

to jest o przestępstwo z art. 263 §2 k.k.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 21 stycznia 2005 r. K. S. i P. R. w granicach zarzuconego im czynu w p-cie I wyroku uznał za winnych tego, że: w dniu 9 października 1995 roku w B. gmina G., powiatu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu zgodnie z uprzednim podziałem ról w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia S. D., przy czym K. S. jako sprawca kierowniczy zlecił P. R. dokonanie zabójstwa w/w oferując za to pieniądze w kwocie 800,00 złotych, dostarczył mu dubeltówkę myśliwską (...) kal. 12 mm nr (...), udzielił informacji o miejscu zamieszkania i pobytu pokrzywdzonego oraz podwiózł go na miejsce dokonania zabójstwa, gdzie P. R. posługując się otrzymaną bronią palną oddał strzał przy użyciu naboju śrutowego zawierającego tzw. loftki, czym spowodował u pokrzywdzonego osiem ran postrzałowych skutkujących rozerwaniem aorty, rozerwaniem wątroby oraz pęknięciem śledziony i obu nerek z masywnym krwotokiem wewnętrznym, które to obrażenia spowodowały jego zgon i kwalifikując czyn ten jako przestępstwo określone w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w stosunku do K. S. oraz jako przestępstwo określone w art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w stosunku do P. R. i za to na podstawie art. 148 § 2 pkt 4 k.k. wymierzył K. S. i P. R. kary po 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności;

oskarżonego K. S. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu w punkcie II czynu z tym, iż ustalił, że został on popełniony w B. gmina R., M. gm. J. i innych miejscowościach woj. (...) i czyn ten zakwalifikował jako przestępstwo określone w art. 286 k.k. z 1969 roku (w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995 roku) i za to na podstawie

art. 286 k.k. z 1969 roku (w brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995 roku) wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 88 k.k. orzeczone wobec K. S. i P. R. za poszczególne przestępstwa kary połączył i jako karę łączną wymierzył K. S. i P. R. kary po 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności;

Apelacje obrońców oskarżonych, jak i apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego uznane zostały za niezasadne a powyższy wyrok utrzymany został w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 września 2005 roku w sprawie II AKa 109/05.

Za oczywiście bezzasadne uznane zostały również kasacje wywiedzione przez obrońców skazanych od wymienionych wyżej wyroków. Wyrokiem z 7 grudnia 2006 roku Sąd Najwyższy w sprawie III KK 171/06 kasacje obrońców oddalił.

Postanowieniem z 8 grudnia 2011 roku Sąd Najwyższy z urzędu wznowił jednak postępowanie w sprawie K. (...) i P.(...) oraz uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 6 września 2005 roku w sprawie II AKa 109/05, a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 21 stycznia 2005 r. w sprawie II K 162/03 i i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu.

Po ponownym rozpoznaniu wyrokiem z dnia 1 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Radomiu w sprawie II K 141/11

I. uznał K. S. i P. R. w miejsce czynu zarzuconego im w pkt. I aktu oskarżenia za winnych tego, że w dniu 09 października 1995r. w B. gmina G., powiat (...), woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz zgodnie z uprzednim podziałem ról, przy czym K. S. kierując dokonaniem czynu zabronionego i biorąc w nim udział przez zlecenie za pieniądze w kwocie 800 zł dokonania zabójstwa, dostarczenie P. R. dubeltówki myśliwskiej (...) kal. 12 mm nr (...), udzielenie informacji o miejscu przebywania S. D. w czasie planowanego zabójstwa i podwiezienie P. R. na miejsce zdarzenia, P. R. przez przyjęcie zlecenia zabójstwa, pobranie zaliczki w kwocie 200 zł za jego dokonanie i przekazanie na miejsce zdarzenia otrzymanej od K. S. dubeltówki myśliwskiej ustalonej osobie, która miała oddać strzał, chcąc pozbawić życia S. D., dokonali zamierzonego celu, gdzie inna ustalona osoba oddała do S. D. z odległości ok. 10 metrów strzał przy użyciu naboju śrutowego zawierającego 8 loetek, powodując u pokrzywdzonego osiem ran postrzałowych, skutkujących rozerwaniem aorty, rozerwaniem wątroby oraz pęknięciem śledziony i obu nerek z masywnym krwotokiem wewnętrznym, które to obrażenia spowodowały jego zgon, to jest popełnienia czynu z art. 148 §1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył: K. S. karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności, a P. R. karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

II. uznał K. S. za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt II aktu oskarżenia z tym, że ustalił, że czyn ten został popełniony w B. gm. R., M. gm. J. i innych pobliskich miejscowościach, w woj. (...) i przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. czyn ten zakwalifikował z art. 286 k.k. z 1969r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995r. i za to na podstawie art. 286 k.k. z 1969r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995 r. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. uznał P. R. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia z tym, że ustalił, że czyn ten został popełniony w S. gm. G., B. gm. G., M. gm. J. i innych pobliskich miejscowościach, w woj. (...) i przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. czyn ten zakwalifikował z art. 286 k.k. z 1969r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995r. i za to na podstawie art. 286 k.k. z 1969r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995r. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 88 k.k. wobec K. S., a na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 §1 k.k. orzeczone w stosunku do K. S. i P. R. kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył kary łączne: K. S. 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności, a P. R. 15 (piętnaście) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 §1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia ich wolności w sprawie: K. S. od 24 czerwca 2003 r. do dnia 01 października 2012 roku, a P. R. od 08 września 2003 r. do 26 stycznia 2004 r. oraz od 15 października 2011 r. do 01 października 2012 r.;

VI. na podstawie art. 415 §3 k.p.k. i art. 443 k.p.k. w zw. z art. 542 §5 k.p.k. powództwo cywilne W. D. pozostawił bez rozpoznania;

VII. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od K. S., P. R., G. S. na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. D. kwoty po 1083,33 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt trzy złote 33/100) tytułem zwrotu kosztów ustanowienia w sprawie pełnomocnika;

VIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackich adw. J. A. w R. i adw. G. W. w R. kwoty po 1623,60 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote 60/100) tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonych P. R. i G. S.;

IX. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej W. D. oraz obrońców oskarżonych, Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z 14 maja 2013 roku w sprawie II AKa 7/13

I. zmienił zaskarżony wyrok wobec P. R. w ten sposób, że:

1) uchylił orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności oraz o zasądzeniu na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów ustanowienia pełnomocnika;

2) na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z pkt. III aktu oskarżenia zaliczył oskarżonemu okresy rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8 września 2003r. do dnia 26 stycznia 2004r. oraz od dnia 15 października 2011r. do dnia 25 maja 2012r.;

II. uchylił zaskarżony wyrok wobec P. R. w części dotyczącej czynu z pkt. I aktu oskarżenia, zaś wobec K. S.- w całości i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania;

III. w pozostałych częściach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Po ponownym rozpoznaniu w zakresie, w jakim wyrok został uchylony Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 22 listopada 2013 roku uznał oskarżonych K. S. i P. R. w miejsce czynu zarzucanego im w punkcie I aktu oskarżenia za winnych tego, że w dniu 9 października 1995 r. w B. gm. G., powiat (...), woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu oraz zgodnie z uprzednim podziałem ról, w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia S. D. przy czym K. S. kierując dokonaniem czynu zabronionego i biorąc w nim udział przez zlecenie za pieniądze w kwocie 800 (osiemset) złotych dokonania zabójstwa, dostarczenie P. R. dubeltówki myśliwskiej (...) kaliber 12 mm nr (...), udzielenie informacji o miejscu przebywania S. D. w czasie planowanego zabójstwa i podwiezienie P. R. na miejsce zdarzenia, a P. R. posługując się otrzymaną bronią palną oddał strzał przy użyciu naboju śrutowego zawierającego loftki, czym spowodował u pokrzywdzonego osiem ran postrzałowych skutkujących rozerwaniem aorty, rozerwaniem wątroby oraz pęknięciem śledziony i obu nerek z masywnym krwotokiem wewnętrznym, które to obrażenia spowodowały jego zgon i zakwalifikował go z art. 148 § 1 kk i za to na podstawie art. 148§1 kk wymierzył im kary po 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności wobec każdego z nich;

uznał oskarżonego K. S. za winnego popełnienia czynu w punkcie II aktu oskarżenia z tym, że ustalił, iż czyn ten został popełniony w B. gmina R., M. gmina J. i innych pobliskich miejscowościach w województwie (...) i czyn ten przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk zakwalifikował z art. 286 kk z 1969r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995r. i za to na podstawie art. 286 kk z 1969 r. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 20 listopada 1995r. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

na podstawie art. 85 kk i art. 88 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego K. S. kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności.

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego K. S. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24.06.2003r. do 22.11.2013r.

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego P. R. kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 8.09.2013r. do 26.01.2004r. i od 19.07.2013 r. do 22.11.2013r.

na podstawie art. 415 § 3 kpk i art. 443 kpk w zw. z art. 542 § 5 kpk powództwo cywilne W. D. pozostawił bez rozpoznania.

na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego K. S. i P. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. D. kwoty po 1083,33 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt trzy złote 33/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. L. kwotę 1623,60 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote 60/100) tytułem wynagrodzenia za wykonywanie obowiązków pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z urzędu.

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. A. kwotę 1623,60 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote 60/100) tytułem wynagrodzenia za wykonywaną obronę z urzędu oskarżonego P. R..

zwolnił oskarżonych K. S. i P. R. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca K. S. zaskarżył wyrok w całości i domagał się zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonego względnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca P. R. zaskarżył wyrok w punktach I, V, VII i VIII i wnosił o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, wymierzenie kary znacznie łagodniejszej, zaliczenie wszystkich okresów rzeczywistego pozbawienia wolności, sprostowanie oczywistej omyłki oraz zasądzenie wynagrodzenia za obronę z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Częściowo zasadna jest apelacja obrońcy P. R., w zakresie, w jakim kwestionuje rozstrzygnięcie o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności tego oskarżonego. Bezzasadna jest natomiast w pozostałej części, podobnie jak i apelacja obrońcy K. S..

Obaj obrońcy we wniesionych środkach odwoławczych kwestionują dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów, zarzucając jej dowolność i oparcie orzeczenia na dowodach niekorzystnych dla oskarżonych oraz dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, skutkujących niezasadnym uznaniem winy obu oskarżonych. Obrońca K. S. zarzuca nadto obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., wskazując na niekompletność uzasadnienia i braki w zakresie oceny szeregu dowodów przeprowadzonych w toku przewodu sądowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów o charakterze procesowym, w tym obraży art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., częściowo rację przyznać należy obrońcy K. S., gdy wskazuje na niedoskonałości uzasadnienia. Istotnie pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia są dość lakoniczne i zawierają pewne braki merytoryczne w zakresie oceny dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego.

Niespełnienie wymogów z art. 424 k.p.k. nie może stanowić jednak samodzielnej podstawy zmiany lub uchylenia wyroku, skoro jest to uchybienie o charakterze procesowym (art. 438 pkt 2 k.p.k.), które wymaga wykazania możliwego

wpływu na treść orzeczenia, zwłaszcza że uzasadnienie sąd orzekający sporządza po wydaniu wyroku. /podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2014 r. V KK 229/13 Prok.i Pr.-wkl. 2014/4/19, LEX nr 1418901/

Eksponowane w apelacji uchybienia w redakcji pisemnych motywów, czy też braki w zakresie jego zawartości merytorycznej w rozpoznawanej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miały bezpośredniego wpływu na wyrok i nie uniemożliwiły kontroli instancyjnej zaskarżonego rozstrzygnięcia. O trafności orzeczenia nie decyduje przecież jego uzasadnienie, lecz materiał stanowiący podstawę wyroku.

Tymczasem w realiach rozpoznawanej sprawy podstawę faktyczną wyroku stanowiły głównie wyjaśnienia samego oskarżonego K. S., który przyznał fakt zaciągnięcia pożyczki od S. D. oraz jej zabezpieczenia na mieszkaniu oskarżonego. Potwierdził fakt pobrania od Z. Ł. dubeltówki i przekazania jej P. R..

Z wyjaśnień K. S. jednoznacznie wynika też to, że to on pokazał P. R. miejsce zamieszkania S. D. a następnie sam zawiózł go krytycznego dnia do B. - miejsca, gdzie przebywał pokrzywdzony i gdzie doszło do jego zabójstwa.

W tej części wyjaśnienia K. S. w zasadzie były niezmiennie i zostały przez Sąd Okręgowy obdarzone wiarą. Znalazły również potwierdzenie w innych dowodach, w tym m. in. zeznaniach Z. Ł., który konsekwentnie potwierdzał przekazanie dubeltówki oskarżonemu K. S., broni z której dokonano zabójstwa S. D. oraz zeznania G. S., który nakłaniany był przez K. S. do zabójstwa pokrzywdzonego, słyszał relację odnośnie okoliczności zdarzenia od P. R. a następnie wraz z tym ostatnio wymienionym zabrał broń porzuconą niedaleko miejsca zbrodni po jej dokonaniu.

Odmówił natomiast Sąd Okręgowy waloru wiarygodności wyjaśnieniom K. S. w części, w jakiej zaprzeczył on, by jego zamiarem było zabójstwo S. D. oraz twierdził, że przekazał broń P. R., jedynie celem nastraszenia pokrzywdzonego, ponieważ ten nie chciał oddać mu umowy pożyczki, pomimo spłaty zadłużenia.

Odmówił również wiary wyjaśnieniom tego oskarżonego w zakresie, w jakim twierdził, że zwrócił dług S. D. a do odebrania umowy został namówiony przez P. R., G. S. i S. Ż.. Za niewiarygodne uznał też depozycje, w których K. S. twierdził, że broń przekazał mu z własnej inicjatywy Z. Ł..

Swoje stanowisko Sąd Okręgowy choć dość lakonicznie, to jednak przekonywująco uzasadnił, trafnie konstatując, że gdyby te ostatnie wyjaśnienia (co do zakresu zlecenia i powodów przekazania broni P. R.) uznać za prawdziwe – to wówczas zachowanie K. S. jawiłoby się jako całkowicie irracjonalne.

Gdyby rzeczywiście celem działania K. S. i P. R. miało być jedynie nastraszenie S. D. i odebranie umowy, nielogicznym było poszukiwanie pokrzywdzonego na cudzej posesji zamiast w jego miejscu zamieszkania, gdzie istniało bardzo małe prawdopodobieństwo, że będzie możliwe odebranie umowy. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by krytycznego dnia w rzeczywistości, ktokolwiek żądał od S. D. wydania owej umowy przed jego zabójstwem. Gdyby faktycznie zleceniobiorca miał jedynie odzyskać umowę, nic nie stało na przeszkodzie, by wraz z nim udał się po nią sam oskarżony K. S.. Do realizacji takiego celu (odebrania umowy) zbędna też była broń w postaci dubeltówki i naboje. Znamienne było też zachowanie oskarżonego K. S. w czasie popełnienia zbrodni, polegające na zapewnieniu sobie alibi i obecność w pobliskim sklepie w towarzystwie innych klientów. W końcu, zasadnie zauważa sąd pierwszej instancji, iż zupełnie nieracjonalne było przekazanie już po zabójstwie, i to dwukrotnie, pieniędzy przez K. S. G. S., skoro zlecenie – odzyskania umowy - nie zostało wykonane.

Nie sposób również odmówić słuszności stanowisku Sądu Okręgowego w części, w jakiej za nielogiczne uznał twierdzenia K. S., w których przerzuca on ciężar odpowiedzialności na inne osoby tj. G. S., A. H., czy S. Ż. i wskazuje, że to te osoby nakłaniały go do odebrania umowy. Zważyć wszak należy, że wymienieni nie mieli żadnych osobistych powodów, by straszyć S. D., domagać się od niego wydania niedotyczącej ich umowy pożyczki, czy też godzić w jego życie lub zdrowie.

Wskazane wyżej okoliczności oraz zasady logiki i życiowego doświadczenia trafnie doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że zakresem i przedmiotem zlecenia było zabójstwo S. D., a nie tylko jego „postraszenie”, przy

czym wniosek taki wynikał nie tylko z nieodpartej logiki sytuacji ale również konkretnych dowodów w postaci zeznań G. S. /k.819-822,851-856,853,3912v/, Z. Ł. /696-697,1900-1902,3057,4042/ oraz częściowo S. Ż. /k.753,756,1896,2153,4003/.

Nie sposób również zakwestionować prawidłowości rozumowania i stanowiska sądu pierwszej instancji, w części, w jakiej odrzucił on wersję zdarzenia zaprezentowaną przez oskarżonych podczas poprzedniego rozpoznania sprawy przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie w dniu 30 sierpnia 2005 roku. Zgodnie z tą wersją, krąg osób obecnych na miejscu zdarzenia był szerszy a zabójcą S. D. miał być D. Ś., który strzelał w kierunku pokrzywdzonego oddał przypadkowo. Krytykę tych wyjaśnień przedstawił Sąd Okręgowy w pisemnych motywach i zawarta w nich argumentacja zasługuje na pełną aprobatę. /strona 12-16 uzasadnienia/ Zważyć należy, że była ona już dwukrotnie również przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego w Lublinie w uzasadnieniach poprzednich wyroków w sprawach II AKa 109/05 i II AKa 7/13. Szersza analiza przeprowadzona zostanie w poniższej części uzasadnienia, odnoszącej się szczegółowo do apelacji obrońców.

W tym miejscu godzi się jedynie dostrzec, że o słabości prezentowanej przez oskarżonych w dniu 30 sierpnia 2005 roku na rozprawie odwoławczej, a następnie podczas późniejszego rozpoznania, wersji przebiegu zdarzenia i rolach jego poszczególnych uczestników świadczy nie tylko to, że pojawiła się ona prawie 10 lat po zabójstwie, kiedy domniemany sprawca oddania strzału dawno już nie żył, ale również to, że do tego czasu, żaden z oskarżonych wcześniej takich okoliczności nie podawał i nie potrafił logicznie wytłumaczyć takiej postawy, pomimo że były one przecież korzystne dla oskarżonych.

Odnosząc się szczegółowo do wywiedzionej przez obrońcę K. S. apelacji, stwierdzić należy, że skarżący eksponując w apelacji dowody mające przemawiać za prawdziwością wersji oskarżonego K.

S., jednocześnie pomija dowody przeciwnie, które legły u podstaw dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Taka krytyka musi być uznana za polemiczną, a w konsekwencji bezzasadną.

Wbrew twierdzeniom obrony, zeznania J. K. /k.2299-2301- t. XII i k.4121/ nie podważają poczynionych przez sąd orzekający ustaleń. Wprawdzie istotnie zeznania J. K., w części uzasadnienia zawierającej ocenę dowodów, nie zostały przez sąd pierwszej instancji omówione, to jednak tenże sąd, miał je w polu widzenia ferując rozstrzygnięcie oraz dokonując ustaleń faktycznych co do istnienia długu, o czym świadczy fragment uzasadnienia zawarty na stronach 9-10 /k.4209/.

Zważyć należy, że świadek potwierdził jedynie, że sprzedał K. S. koparkę i był z nim w B.. Nie widział natomiast przekazywania pieniędzy. Co więcej, K. S. kilkakrotnie, jak sam przyznał, pożyczał pieniądze od S. D. i gdyby nawet świadek widział przekazywanie pieniędzy, nie dowodziłoby to wcale, że zwrócił właśnie ten ostatni dług.

Podobnie rzecz się ma, gdy idzie o pominięte przez Sąd Okręgowy zeznania M. S. (k.305-306 –t. II, 4121), z których wynika jedynie to, że 10 września 1995 roku zawarł z K. S. transakcje sprzedaży ładowarki za kwotę 2 000 000 starych złotych. W żaden sposób nie wynika z nich natomiast, by świadek miał jakkolwiek wiedzę o tym, że oskarżony zwrócił dług zaciągnięty u S. D.. W tych warunkach, pominięcie w pisemnych motywach przez Sąd Okręgowy zeznań tego świadka wcale nie podważał trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Nie sposób zgodzić się z obrońcą, gdy dla poparcia wersji K. S., kwestionuje dokonaną przez sąd orzekający ocenę zeznań świadków A. H. i S. Ż.. Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że wymienieni nie byli uczestnikami zdarzenia będącego przedmiotem osądu a wiedzę na temat zabójstwa S. D. posiadali od oskarżonego P. R. i świadka G. S.. Wbrew twierdzeniom obrony, w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia sąd odniósł się do wskazanych dowodów i odmówił im wiary w części, w jakiej podawane przez nich informacje pochodziły od oskarżonego P. R./strona 17, k. 4213/.

Bezzasadny jest zarzut zaniechania przez sąd pierwszej instancji oceny zeznań Z. Ł.. Lektura uzasadnienia (strona 11-12 uzasadnienia, k. 4210) dowodzi, że zeznania tego świadka zostały poddane ocenie w konfrontacji z wyjaśnieniami

oskarżonego K. S., także w części, w jakiej ten ostatni przerzucał na świadka odpowiedzialność za udostępnienie broni. Wbrew twierdzeniom obrony, wiarygodności świadka ani poczynionych przez sąd na podstawie jego zeznań ustaleń odnośnie przekazania oskarżonemu dubeltówki, nie podważa złożona na rozprawie umowa o świadczenie usług telefonicznych z 7.05.1999 r. (k.4037-4038, 4043). Z zeznań Z. Ł. wynika, że w początkowym okresie, gdy próbował odzyskać przekazaną K. S. broń jeździł do jego mieszkania osobiście. K. S. wielokrotnie dzwonił też do niego. Nie wykluczał też, że z uwagi na upływ czasu, mógł pomylić się co do dat, kiedy to on telefonował do K. S. na podawany numer. Nie przeczą zeznaniom świadka złożone na rozprawie dowody w postaci asygnat na drzewo z 1997 roku. Fakt współpracy wymienionych po zabójstwie nie może być kwestionowany. Oskarżony nie mając możliwości zwrócenia broni, z uwagi na jej zabezpieczenie przez policję, świadczył na rzecz Z. Ł. prace przy budowie domu świadka i kupował od niego drewno. Fakty te w niczym jednak nie podważają wiarygodności świadka ani dokonanych przez sąd orzekający ustaleń.

Treść pisemnych motywów /strona 18, k. 4213v/ przekonuje, że również zeznania M. Ś. i G. Ś., Sąd Okręgowy miał w polu widzenia ferując rozstrzygnięcie. Brak szerszej ich analizy w uzasadnieniu orzeczenia nie podważa jego trafności, skoro dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania te miały drugorzędne znaczenie. Świadkowie potwierdzili fakt samobójczej śmierci ich brata D., jednak nie wiedzieli, co było przyczyną targnięcia się D. Ś. na własne życie. Twierdzenia G. Ś., że jego brat D. „czegoś żałował” z pewnością nie uprawniają do wnioskowania, że powodem tego żalu był jego współudział w zabójstwie, jak sugerują oskarżeni. Takie wnioski obrony jest zupełnie gołosłowne i dowolne.

Zarzucając lakoniczną ocenę zeznań A. W., M. W. oraz M. B., autor apelacji stanowiska swojego nie uzasadnia. Tymczasem słusznie wskazał sąd pierwszej instancji, że świadkowie ci nie posiadali informacji, które wskazywałyby na konkretnych sprawców zabójstwa, zaś wypowiedź M. B. odnośnie „mężczyzny z czarnymi wąsami” została przez sąd dostrzeżona i omówiona w pisemnych motywach /strona 18 uzasadnienia, k.4213v/.

Nie zasługuje na uwzględnienie apelacja w zakresie, w jakim jej autor kwestionuje ocenę zeznań D., J. i W. D., J. P. oraz J. B., K. J. i W. K.. Istotnie przedstawiona w pisemnych motywach ocena nie jest obszerna, to jednak uznać należy ją za wystarczającą, gdy zważy się fakt, że wymienieni świadkowie nie mieli wiedzy na temat sprawców zbrodni a zeznawali na inne okoliczności, w tym też niekwestionowane w sprawie.

Chybione są też zarzuty pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodów z opinii balistycznej, opinii z zakresu balistyki i medycyny sądowej oraz opinii psychiatrycznej. Akcentowane przez obrońcę opinie zostały prawidłowo ujawnione na rozprawie 8.10.2013r. i 15.11.2013r. /k.4006v, 4009, 4120/, autorzy opinii balistycznych zostali uzupełniająco przesłuchani przed sądem /k.4006-4009/ a następnie opinie te zostały poddane analizie w pisemnych motywach orzeczenia /strona 12-13 i 22 uzasadnienia, k.4210-4211, 4215v/.

Odnośnie narzędzia zbrodni sąd orzekający odniósł się także przy ocenie zeznań Z. Ł. i opinii balistycznych. /strona 12-13 uzasadnienia, k.4210v-4211/

Odnosząc się do sformułowanych w pkt II. ppkt 1-5 apelacji zarzutów dotyczących błędnych ustaleń uznać należy je za niezasadne i całkowicie dowolne.

Wbrew stanowisku obrony, nie podważają poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń dotyczących istnienia długu a w konsekwencji motywu zbrodni także eksponowane przez obronę okoliczności w pkt II. 1).

Posiadanie przez K. S. w inkryminowanym czasie środków finansowych na uregulowanie zadłużenia, a mające wynikać z zeznań J. K. i M. S. wcale nie oznacza przecież, że oskarżony chciał je przeznaczyć na spłatę długu wobec S. D., ani że rzeczywiście to zrobił.

Bezskuteczność zawartej umowy pożyczki w zakresie przeniesienia własności domu, czy też wstąpienie w prawa zmarłego członków rodziny denata dowodzi co najwyżej nieznanym ze strony K. S. zasad odpowiedzialności cywilnej ale w niczym nie podważa dokonanych przez sąd ustaleń. Podobnie rzecz się ma, gdy obrońca akcentuje

istnienie potencjalnych możliwości rozłożenia długu na raty czy też jego odroczenia, skoro bezsprzecznym jest fakt, że oskarżony z nich po prostu nie skorzystał.

Bezasadnie kwestionuje też apelujący wyprowadzone przez sąd orzekający wnioski wynikające z wyroku Sądu Rejonowego w Koźlenicach, zapadłego w sprawie I C 473/95, zasądzającego od oskarżonego na rzecz spadkobierców kwotę odpowiadającą wysokości pożyczki. Wbrew argumentom obrony, powołanie wyroku na potwierdzenie istnienia długu w żaden sposób nie narusza samodzielności jurysdykcyjnej sądu, zwłaszcza że nie był to jedyny dowód potwierdzający fakt istnienia długu. Fakt zadłużenia potwierdzili też świadkowie W. D. i D. D../strona 2 uzasadnienia, k. 4205/

Prawidłowe są także ustalenia Sądu Okręgowego w części dotyczącej okoliczności przekazania K. S. broni przez Z. Ł.. Ocena zeznań tego świadka przedstawiona została w powyższej części niniejszego uzasadnienia. Pozostaje ona aktualna i w niczym nie podważają jej ani też poczynionych przez sąd pierwszej instancji na podstawie zeznań Z. Ł. ustaleń faktycznych, podniesione w apelacji argumenty wskazujące na:

- przynależności świadka do koła łowieckiego,
- znajomość osób trudniących się naprawą broni,
- teoretyczna możliwość przekazania do naprawy tylko części broni,
- niezgłoszenie wymiarowi sprawiedliwości „zaginięcia” dubeltówki,
- domaganie się również telefoniczne zwrotu broni, niemożność jej odzyskania czy w końcu utrzymywanie kontaktów po zabójstwie.

Prawidłowości rozumowania Sądu Okręgowego w części obejmującej ocenę zeznań Z. Ł. nie były w stanie zdyskredytować także dowody przeprowadzone na wniosek obrony w postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym na rozprawie w dniu 28.08.2014r. i 25.09.2014r. Zeznania świadków P. S. /k.4443v-4444,t. XXIII/ oraz A. L. /k.4511v-4512, t.XXIII/ zmierzające do wykazania inicjatywy tego świadka w przekazaniu broni oskarżonemu są nielogiczne. Relacje świadków co do zasłyszanych rozmów, połączone z cytatami dokładnych wypowiedzi, co do nieistotnych dla nich samych faktów, i to w sytuacji, gdy miały one mieć miejsce prawie 20 lat temu, już tylko z tego względu, nasuwają uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności świadków. Ale nawet gdyby założyć, że takie rozmowy, o jakich zeznają świadkowie, rzeczywiście miały miejsce, to i tak wynikające z nich okoliczności nie mają wpływu na ocenę odpowiedzialności oskarżonego. Niezależnie bowiem kto zainicjował przekazanie broni, bezsprzecznym jest to, że K. S. broń, w postaci dubeltówki przyjął od Z. Ł. i przekazał ją P. R..

W żaden sposób z zeznań przesłuchanych świadków nie wynika, aby inny aniżeli ustalony przez sąd orzekający był cel, w jakim oskarżony to zrobił.

Niezrozumiałe i sprzeczne z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.) jest natomiast kwestionowanie przez obronę ustaleń Sądu Okręgowego co do ilości osób na miejscu zbrodni w krytycznym czasie, z powołaniem się na poprzednie wyroki, zwłaszcza że straciły one swój byt prawny, na skutek ich uchylenia przez instancje odwoławcze i same w sobie nie stanowią materii dowodowej i nie należą do orzeczeń, o jakich mowa w art. 8 § 2 k.p.k. tj. kształtujących prawo lub stosunek prawny.

Trafności poczynionych ustaleń nie przekreśla wskazywana w apelacji możliwość samostrzału broni, mająca wynikać z opinii balistycznej. Hipoteza sformułowana przez obronę pozostaje bowiem w całkowitym oderwaniu od pozostałych dowodów zebranych w sprawie i przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy.

Fakt przekazania pieniędzy przez K. S. G. S. po dokonaniu zabójstwa wynikał wprost z wyjaśnień samego oskarżonego oraz zeznań G. S.. Pomija obrońca, że P. R. wkrótce po zabójstwie został zatrzymany i osadzony w innej sprawie, a

zatem zapłata nie mogła nastąpić bezpośrednio do rąk P. R.. G. S. na prośbę P. R. znalazł się w posiadaniu zatrzymanej mu potem przez policję broni i w związku z tym miał prowadzone postępowanie karne o nielegalne jej posiadanie.

Powyższe okoliczności w powiązaniu z wymową pozostałych dowodów zebranych w sprawie, słusznie doprowadziły sąd pierwszej instancji do wniosku, że dwukrotne wręczenie przez K. S. pieniędzy po zabójstwie nastąpiło tytułem zapłaty za wykonane zlecenie.

Reasumując, stwierdzić należy, iż pomimo pewnych mankamentów pisemnego uzasadnienia, zaskarżone orzeczenie jest trafne, zaś Sąd Okręgowy procedował prawidłowo nie dopuszczając się uchybień, które miałyby wpływ na treść wyroku, także tych wskazanych w apelacji przez obrońcę K. S..

Wyrok wymagał jedynie drobnej korekty w zakresie przyjętego przez sąd pierwszej instancji opisu czynu przypisanego K. S., poprzez wyeliminowanie ustalenia dotyczącego działania K. S. w postaci współsprawstwa.

W ocenie sądu odwoławczego zakaz reformationis in peius limitowany pierwszym wydanym w niniejszej sprawie wyrokiem Sądu Okręgowego w Radomiu z 21 stycznia 2005 roku w sprawie II K 162/03, który nie został zaskarżony na niekorzyść tego oskarżonego, nie pozwalał na czynienie jakichkolwiek dodatkowych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń co do form zjawiskowych jego działania oprócz tej, jaką przyjął sąd pierwszej instancji w pierwszym wyroku tj. sprawstwa kierowniczego. Niedopuszczalne i sprzeczne z normą gwarancyjną sformułowaną w art. 443 k.p.k. było zatem dodatkowe ustalenie, że K. S. oprócz sprawstwa kierowniczego popełnił przypisane mu przestępstwo również w formie współsprawstwa, gdyż ustalenie takie było dlań niekorzystne. Utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie jest stanowisko, że orzeczenie surowsze to takie orzeczenie, które w konkretnej sytuacji zwiększa zakres dolegliwości dla oskarżonego w porównaniu z orzeczeniem uchylonym. Ocena, czy konkretna zmiana w zakresie orzeczenia o karze nie narusza zakazu reformationis in peius, powinna być dokonywana na podstawie wieloaspektowej, rzetelnej analizy wszystkich realnych korzyści i dolegliwości łączących się z daną zmianą w sytuacji oskarżonego (SN II KKN 2/96, OSNKW 1996, nr 7-8, poz. 42). W ramach tej oceny uwzględnieniu podlega nie tylko kara lub zastosowany środek karny, ale również ustalenia faktyczne, kwalifikacja prawna czynu, a także wszystkie możliwe następstwa tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego.

Uzupełnienie opisu czynu przypisanego K. S. o dodatkową formę zjawiskową, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego jest dla K. S. orzeczeniem surowszym w rozumieniu art. 443 k.p.k. i w związku z tym wymagało korekty, poprzez wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego oskarżonemu K. S. w punkcie I sformułowania „i biorąc w nim udział”.

Odnośnie apelacji obrońcy P. R. stwierdzić należy, że jest ona zasadna jedynie w części, w jakiej kwestionuje rozstrzygnięcie o zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego.

Z aktualnych danych o pobytach i orzeczeniach P. R. /k.4464-4471,4488-4496/ wynika, że na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zasadnym było zaliczenie temu oskarżonemu tymczasowego aresztowania w okresie od 25 maja 2012 roku do 11 czerwca 2012 roku, od 12 czerwca 2012 roku do 17 lipca 2013 roku i od 19 lipca 2013 roku do 22 listopada 2013 roku.

Z uwagi na to, że rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji w punkcie V wyroku było w tym zakresie wadliwe należało je skorygować, stosownie do ujawnionych w postępowaniu odwoławczym aktualnych danych.

W pozostałej części apelacja obrońcy jest bezzasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Analizując treść wywiedzonego przez obrońcę środka odwoławczego stwierdzić należy, że jego autor swoją argumentację sprowadził do zanegowania słuszności ocen dokonanych przez Sąd Okręgowy, poprzez ponowne prezentowanie wersji oskarżonego P. R. z 30 sierpnia 2005 roku na rozprawie apelacyjnej oraz późniejszych i dowodów dla niego korzystnych, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu dowodów obciążających, które stały się

podstawą dokonanych przez sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Tymczasem przedstawienie odmiennego poglądu w przedmiocie oceny dowodów, nie popartego przekonującymi argumentami logicznymi, nie może dyskwalifikować rozstrzygnięcia ani skutecznie prowadzić do jego zmiany bądź uchylecia.

Kwestionując orzeczenie obrońca przywołuje zeznania świadków A. H. i S. Ż., twierdząc że obciążają oni oskarżonego, gdyż są zainteresowani uniknięciem odpowiedzialności karnej. Istotnie rola wymienionych osób w toku całego postępowania była niejasna, zaś ich kilkakrotnie składane zeznania zmienne, chaotyczne i niespójne, przy czym zauważyć należy, że fakt ten dostrzeżony został przez Sąd Okręgowy./strona 16-17 uzasadnienia, k.4212-4213/ Chwiejność powyższych dowodów nie podważa jednak wniosku sądu pierwszej instancji o sprawstwo P. R., gdyż podstawą ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie były inne dowody, o których już obrona nie wspomina.

Przypomnieć zatem jeszcze raz należy, że to współoskarżony K. S., którego wyjaśnienia w tym zakresie sąd obdarzył wiarą, zarówno w śledztwie, jaki i w większości przed sądem I instancji, podawał okoliczności związane z udziałem P. R., który przyjął zlecenie zabójstwa i uzgodnił z K. S. wynagrodzenie za jego wykonanie. To temu oskarżonemu K. S. przekazał broń, z której padł śmiertelny strzał. Po dokonaniu zabójstwa P. R. wrócił na miejsce zbrodni w poszukiwaniu porzuconej tam broni i wiedział gdzie została ukryta.

Podstawą powyższych ustaleń oprócz wyjaśnień K. S. były również kwestionowane przez obronę zeznania G. S.. Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił tenże dowód, respektując wymogi art. 7 k.p.k.. Dostrzegł również sprzeczności w zeznaniach tego świadka na różnych etapach postępowania i należycie je wyjaśnił a następnie poddał analizie w korelacji z pozostałym materiałem dowodowym. G. S. w sposób przekonujący wyjaśnił powody, dla których w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie w sierpniu 2005 roku zmienił swoje zeznania i przedstawione przez świadka przyczyny zyskały aprobatę sądu, jako logiczne i przekonujące, w przeciwieństwie do depozycji P. R., którego wyjaśnienia w tym względzie są wręcz naiwne. Zaprezentowana ocena zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, i jako taka w pełni zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Kwestionując wyrok, apelacja przywołuje też nieuzasadnioną wizytę S. Ż. w domu pokrzywdzonej W. D., wiele lat po śmierci jej syna, po pierwszym uchyleciu wyroku oraz wypowiedzi braci nieżyjącego D. M. i G. Ś. – z których miało wynikać, że ich brat „czegoś żałował”. Zaprezentowane w apelacji wnioski z tych faktów, zmierzające do wykazania, że S. Ż. był „zamieszany” w zabójstwo i szantażował D. Ś. uznać jednak należy za zupełnie dowolne.

Naiwne są też argumenty apelacji, w części, w której tłumaczy obrońca powód, który skłonił P. R. do powrotu na miejsce zabójstwa w poszukiwaniu porzuconej tam broni.

Nie sposób podzielić twierdzenia obrony o potrzebie zastosowania reguły wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k., poprzez przyjęcie, że strzał z broni myśliwskiej trzymanej przez D. Ś. został oddany przypadkowo. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku zaś gdy ustalenia faktyczne (tu: odnośnie osoby, która oddała strzał w kierunku ofiary) zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.) Także fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady, o czym nie pamiętał autor omawianej skargi.

Przedstawiona przez P. R. wersja zdarzenia, zgodnie z którą na miejscu zbrodni było kilka osób, w tym D. Ś., który przypadkowo oddał strzał w kierunku S. D. i ranił go śmiertelnie była przedmiotem analizy sądu orzekającego i została odrzucona, jako nieprawdziwa i nielogiczna /strona 15-18, k.4212-4213/.

Krytyka przedstawiona w apelacjach nie doprowadziła do skutecznego podważenia tego stanowiska.

Konkludując, stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy procedował prawidłowo i nie dopuścił się uchybień wskazanych w apelacji obrońcy P. R.. Dokonana przez ten sąd ocena dowodów jest zgodna z zasadami logicznego rozumowania oraz życiowego doświadczenia, a jako taka podlega ochronie z mocy art. 7 k.p.k. Prawidłowe są także ustalenia faktyczne, skoro znalazły swoje potwierdzenie w dowodach uznanych przez ten sąd za wiarygodne.

Apelacja jest bezzasadna także w części, w jakiej kwestionuje rozstrzygnięcie o zasądzeniu od P. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. D. kosztów zastępstwa procesowego. Przypomnieć należy, że podczas pierwszego rozpoznania sprawy II K 162/03 przez Sąd Okręgowy w Radomiu oskarżycielka posiłkowa W. D. była reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z wyboru i w związku z tym w wyroku z dnia 21 stycznia 2005 roku zasądzone na jej rzecz kwotę 1083,33 zł od P. R., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 6 września 2005 roku w sprawie II AKa 109/05, także w tym zakresie ale oba powyższe orzeczenia straciły swój byt prawny na skutek wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2011 roku w sprawie III KO 67/11, którym postępowanie w sprawie wznowiono i uchylono oba orzeczenia z przekazaniem ich do ponownego rozpoznania.

W takiej sytuacji procesowej, zasadnie Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego P. R. w punkcie VII zaskarżonego wyroku kwotę 1083,33 zł na rzecz oskarżycielki posiłkowej W. D., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego podczas pierwszego rozpoznania sprawy.

W toku ostatniego rozpoznania, W. D. istotnie była reprezentowana przez pełnomocnika wyznaczonego z urzędu, lecz wynagrodzenie w tej części dla pełnomocnika, Sąd Okręgowy słusznie zasądził od Skarbu Państwa w punkcie VIII wyroku.

Na uwzględnienie nie zasługiwał też wniosek obrońcy P. R., w którym tenże domagał się przyznania wynagrodzenia za obronę z urzędu tego oskarżonego za wszystkie instancje.

Zgodnie z § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu/Dz.U. 2013.461 j.t./, warunkiem sine qua non wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej jest oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części. Niezłożenie obligatoryjnego oświadczenia stanowi brak, który nie podlega uzupełnieniu.

Obrońca P. R. na rozprawie odwoławczej w dniu 25 września 2014 roku /k.4513/, z uwagi na niemożność złożenia jednoznacznego oświadczenia czy wynagrodzenie za wszystkie instancje zostało uiszczone w całości lub części, zmodyfikował wniosek i domagał się jedynie wynagrodzenia za obronę sprawowaną z urzędu w ostatnim postępowaniu odwoławczym.

Z tych względów, zasądzone na rzecz adw. J. A. jedynie wynagrodzenie w żądanym zakresie, co nie stoi na przeszkodzie ustaleniu kosztów wynagrodzenia, w przypadku uzupełnienia braku formalnego wniosku o stosowne oświadczenie.

Rozstrzygnięcie jest prawidłowe także w zakresie orzeczonych wobec obu oskarżonych kar pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy ferując orzeczenie w tym zakresie miał w polu widzenia wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kary, zarówno te obciążające, niekorzystne dla oskarżonych, jak i te o korzystnej dla nich wymowie i nadał im właściwą rangę. Trafnie uwzględnił też wszystkie dyrektywy sędziowskiego wymiaru kary, określone w art. 53 k.k., bacząc by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy.

Orzeczone wobec oskarżonych kary 25 lat pozbawienia wolności są niewątpliwie surowe, to jednak zważywszy na wysoki stopień winy i społecznej szkodliwości czynu przypisanego im w punkcie I, wyrażający się w przemyślanym, zaplanowanym i skutecznie zrealizowanym sposobie działania sprawców, w zamiarze bezpośrednim, z zasługujących na potępienie pobudek (chęci uwolnienia się od długu i chęci zysku), nie sposób uznać tychże kar za rażąco surowe, w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Mając na uwadze zaprezentowane motywy, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 437 § 1 k.p.k. orzekł, jak w wyroku.

Rozstrzygnięcie o zwolnieniu oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych za II instancję wydano na mocy art. 624 § 1 k.p.k. gdyż oskarżeni z uwagi na orzeczone długoletnie kary pozbawienia wolności i brak majątku nie byłoby w stanie ponieść tego rodzaju należności.